

Fabio Simplicio pozostaje na marginesie. Po dobrym występie przeciwko Atalancie, nie zagrał choćby minuty w kolejnych pięciu spotkaniach. Stąd też w mediach zaczęły pojawiać się plotki transferowe, a jedna z nich łączy również gracza z zespołem Lazio.

Takiej ewentualności zaprzecza na razie w wypowiedzi dla *Radio Manà Sport 24* agent gracza, Gilmar Rinaldi:

- Chłopak ma kontrakt w Romie na kolejne półtorej roku. Chce zostać, zobaczymy, co stanie się w przyszłości. Lazio? Na razie nie.

Po bramce i dobrym występie przeciwko Atalancie, gracz zniknął z kadry zespołu...

- Nie wiemy, dlaczego więcej nie zagrał, jednak jest profesjonalistą i ciągle trenuje, tak jak zawsze, nawet po tym jak nie wziął udziału w obozie przedsezonowym. Trener dokonuje swoich wyborów, a my je szanujemy.

A propo relacji na kanwie pracowniczej z Adriano, byłym napastnikiem Giallorossich, odpowiada:

- Po przybyciu do Rzymu, włoski agent, Roberto Calenda, który nie jest osobą poważną, rozwiązał kontrakt z zespołem Giallorossich. Od tego czasu nie współpracuję z Adriano.

Autor: abruzzo